

PAŃSTWO ZAKŁADÓW PRACY

ARKADIUSZ SOBCZYK



Wolters Kluwer
Polska

PAŃSTWO ZAKŁADÓW PRACY

ARKADIUSZ SOBCZYK

Zamów książkę w księgarni internetowej

proinfo.pl
księgarnia internetowa



Wolters Kluwer
Polska

Warszawa 2017

Publikacja została dofinansowana przez Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytetu Jagiellońskiego

Stan prawny na 1 stycznia 2017 r.

Recenzent

Prof. zw. dr hab. Andrzej Wróbel

Wydawca

Magdalena Stojek-Siwińska

Redaktor prowadzący

Ewa Fonkowicz

Opracowanie redakcyjne

Agata Czuj

Projekt graficzny okładki

Sławomir Sobczyk

Łamanie

Wolters Kluwer Polska

Ta książka jest wspólnym dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, byś przestrzegał przysługujących im praw. Książkę możesz udostępnić osobom bliskim lub osobiście znanym, ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. A jeśli musisz skopiować część, rób to jedynie na użytek osobisty.

prawolubni


SZANUJMY PRAWO I WŁASNOŚĆ
Więcej na www.legalnakultura.pl
POLSKA IZBA KSIĄŻKI

© Copyright by
Arkadiusz Sobczyk, 2017

ISBN 978-83-8107-102-4

Dział Praw Autorskich

01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33

tel. 22 535 82 19

e-mail: ksiazki@wolterskluwer.pl

www.wolterskluwer.pl

księgarnia internetowa www.profinfo.pl

Sapere aude
Horacy

SPIS TREŚCI

Wykaz skrótów	15
Podziękowania	17
Wstęp	19
Rozdział I	
Czas na prawo pracy	23
Rozdział II	
Władza jest dobra	30
1. Uwagi wstępne	30
2. Trauma nakazów pracy	32
3. Trauma wspólnoty komunistycznej	40
4. Służebność władzy	44
5. Uwagi końcowe	46
Rozdział III	
Zakład pracy	47
1. Uwagi wstępne	47
2. Zakład a praca	48
3. Zakład pracy a pracobiorca	50
4. Aksjologia zakładu pracy	51
5. Mienie zakładu pracy	53
6. Dobro zakładu pracy	55
7. Pracodawca a pracobiorca	58
8. Pracodawca a przedsiębiorca	63

9. Skutki utożsamiania pracodawcy z przedsiębiorcą	69
10. Problem jednostki organizacyjnej	71
11. Pracodawca a zakład pracy	74
12. Pracodawca jako podmiot administrujący a dochodzenie praw pracowniczych	76
13. Uwagi końcowe	78

Rozdział IV

Upublicznienie pracy	82
-----------------------------------	----

Rozdział V

Upublicznienie przestrzeni zakładu pracy	85
1. Uwagi wstępne	85
2. Istota upublicznienia przestrzeni zakładu pracy	86
3. Konstrukcja <i>state action</i>	88
4. Obowiązek upublicznienia przestrzeni zakładu pracy	90
4.1. Prawo do pracy	90
4.2. Regulamin pracy i polecenia dotyczące pracy	91
4.3. Praca telepracownika	93
4.4. Obowiązki z zakresu BHP	95
4.5. Uprawnienia organów kontrolnych	96
4.6. Prawa związków zawodowych	98
4.7. Argumenty pośrednie	98
5. Zakres podmiotowy i przestrzenny upublicznienia	101
6. Wtórna prywatyzacja przestrzeni zakładu pracy	104
7. Pracodawca jako administrator przestrzeni publicznej	105
8. Odpowiedzialność czy kompetencja a art. 207 k.p.	109
9. Prawa i wolności pracowników w upublicznionej przestrzeni zakładu pracy	112
9.1. Uwagi ogólne	112
9.2. Wolność w ujęciu ogólnym	113
9.3. Wolność wyznania	114
9.4. Ochrona praw mniejszości i języka	115
9.5. Ochrona życia i zdrowia	116
9.6. Ochrona prywatności	116
9.7. Wolność wyrażania poglądów	118

9.8. Wolność zgromadzeń	118
10. Związek zawodowy jako podmiot ustalający porządek w zakładzie pracy	124
11. Uwagi końcowe	125

Rozdział VI

Zakład pracy a upublicznienie własności	127
1. Uwagi wstępne	127
2. Upublicznienie środków przedsiębiorcy a zakładowy fundusz świadczeń socjalnych	129
2.1. Charakterystyka instytucji funduszu socjalnego	129
2.2. W poszukiwaniu właściciela środków odpisanych na fundusz	133
2.3. Charakter prawny własności środków funduszu i aktów dotyczących jego działania	136
2.3.1. Postacie własności społecznej	136
2.3.2. Państwowa kontrola zarządzania środkami społecznymi	141
2.3.3. Likwidacja funduszu a przeznaczenie środków ...	143
2.4. Charakter prawny czynności rozporządzających własnością społeczną	145
2.5. Środki funduszowe jako własność państwowa	148
2.6. Upublicznienie środków funduszu a poglądy judykatury	153
2.7. Własność środków funduszu a test zachowania istoty prawa	164
2.8. Socjalność czy społeczność działalności socjalnej?	165
2.9. Wspólnotowość funduszu a krąg osób uprawnionych ...	173
2.10. Pracodawca publiczny i jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej	178
2.11. Publiczny charakter składek na OFE	179
3. Publiczna własność akt osobowych	181
4. Własność publiczna majątku związków zawodowych	184
5. Uwagi końcowe	184

Rozdział VII

Redystrybucja bezpośrednia i transfery społeczne	185
1. Uwagi wstępne	185
2. Redystrybucja dochodu narodowego	187
3. Redystrybucja pozabudżetowa	189
4. Pracodawca publiczny i niekomercyjny	196
5. Transfery społeczne w stosunkach pracy	196
6. Wynagrodzenie jako transfer społeczny?	202
7. Pozaustawowe transfery społeczne	204
8. Ochrona świadczeń z transferów społecznych	207
9. Redystrybucyjna funkcja prawa pracy	210
10. Uwagi końcowe	213

Rozdział VIII

Redystrybucja bezpośrednia i usługi społeczne	214
1. Uwagi wstępne	214
2. Usługi publiczne	214
3. Usługi społeczne w zakładach pracy	217
4. Usługi społeczne w zakresie informowania pracowników	218
4.1. Informowanie a wolność pracy	218
4.2. Informowanie o prawach i obowiązkach	220
4.3. Obowiązki informacyjne a ochrona zdrowia	223
5. Obowiązek organizowania pracy	224
6. Usługi zapewniające przestrzeń społeczną wolną od przemocy	228
7. Usługi w zakresie organizacji rozwiązywania sporów indywidualnych	230
8. Usługi w zakresie profilaktycznej ochrony zdrowia osób zatrudnianych i pracowników	231
9. Usługi w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa życia i zdrowia osób wykonujących pracę	234
10. Usługi społeczne na rzecz niepełnosprawnych	236
11. Usługi w zakresie wspierania społeczeństwa obywatelskiego i demokratyzacji	237
12. Funkcja organizatorska prawa pracy a funkcja świadcząca pracodawcy	238

13. Uwagi końcowe	239
-------------------------	-----

Rozdział IX

Zakładowe akty władztwa publicznego	241
1. Uwagi wstępne	241
2. Prawo zakładowe (autonomiczne)	241
3. Kary administracyjne	243
4. Akty władcze o charakterze organizacyjnym	245
4.1. Uwagi ogólne	245
4.2. Czas pracy	245
4.3. Polecenie wykonywania pracy nieumówionej lub poza umówionym miejscem	251
4.4. Plan urlopów	252
5. Akty władcze realizujące publiczne prawa podmiotowe pracowników	253
5.1. Uwagi ogólne	253
5.2. Prawo do pracy	254
5.3. Prawo do urlopu	254
5.4. Ochrona rodziny	256
5.5. Pomoc socjalna	257
5.6. Ochrona życia i zdrowia	258
5.7. Podnoszenie kwalifikacji	258
6. Akty władcze w zakresie realizacji funkcji ogólnospołecznych	259
6.1. Uwagi ogólne	259
6.2. Czynności egzekucyjne	260
6.3. Pobór danin publicznych	261
6.4. Rozporządzenie środkami publicznymi	261
6.5. Kontrole w interesie ogólnospołecznym	262
7. Kierownictwo pracodawcy w zakresie wykonywania pracy	265
8. Kierownictwo a kontrola	272
9. Kontrola zakładowa	273
9.1. Uwagi ogólne	273
9.2. Istota kontroli	274
9.3. Judykatura i doktryna a uprawnienie kontrolne pracodawcy	277

9.4. Skutki prawne kompetencyjnej podstawy dokonywania kontroli zakładowej	286
10. Przetwarzanie danych osobowych	287
11. Inne niż pracodawca podmioty administrujące występujące w relacjach pracowniczych	290
12. Uwagi końcowe	291

Rozdział X

Publiczna administracja zakładu pracy	292
1. Uwagi wstępne	292
2. Pojęcie administratora	293
3. Zarząd spółki a kierownik zakładu pracy	293
4. Skutki prawne autonomii kierownika zakładu pracy	296
5. Osoba fizyczna jako organ pracodawcy	299
6. Pozycja prawna organu pracodawcy a charakter prawny umowy o pracę	300
7. Organy, funkcjonariusze i urzędnicy zakładu pracy	301
8. Uwagi końcowe	305

Rozdział XI

Zakładowa dokumentacja publiczna	306
1. Uwagi wstępne	306
2. Charakter prawny akt osobowych	306
3. Dokumenty urzędowe	308
4. Świadectwo pracy jako dokument urzędowy	309
5. Uwagi końcowe	317

Rozdział XII

Państwo i zakład pracy	318
1. Uwagi wstępne	318
2. Władza publiczna	318
3. Zakład pracy a zasada pomocniczości	324
4. Tak zwani mali pracodawcy	327
5. Zakład pracy a polityka społeczna	328
6. Zakład pracy a równość	334
7. Zakład pracy a społeczeństwo obywatelskie	335

8. Korporacjonizm czy demokracja?	339
9. Przedsiębiorstwo prywatne – dialog społeczny	340
10. Pracownicze publiczne prawa podmiotowe	341
11. Zakład pracy a projekty nowelizacji prawa pracy	343
12. Zakład pracy zakładem administracyjnym?	346
13. Uwagi końcowe	347
Zakończenie	349
Bibliografia	355

WYKAZ SKRÓTÓW

- k.c. – ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 380 z późn. zm.)
- k.p. – ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 1666 z późn. zm.)
- k.p.a. – ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 23 z późn. zm.)
- k.p.c. – ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 1822 z późn. zm.)
- k.s.h. – ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 1578 z późn. zm.)
- k.z. – rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. – Kodeks zobowiązań (Dz. U. Nr 82, poz. 598)
- Konstytucja RP – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.)
- OSNP – Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Pracy
- OSP – Orzecznictwo Sądów Polskich

PODZIĘKOWANIA

Po raz trzeci na przestrzeni ostatnich czterech lat chciałbym bardzo serdecznie podziękować Panu Pawłowi Korusowi. Ten wybitny prawnik i erudyta był po raz kolejny wiernym i konstruktywnym towarzyszem w mojej pracy naukowej. Jego nadzwyczajna i ponadgałęziowa wiedza prawnicza, doświadczenie, ogromne czytanie oraz intelektualna odwaga pomogły mi po raz kolejny udać się w podróż, w której główną zasadą było poszukiwanie spójności, nawet kosztem zastanych aksjomatów. Nie mam wątpliwości, że cały mój dorobek ostatnich lat nie powstałby, gdyby nie życzliwość i czas poświęcony na wielogodzinne dyskusje przez Pana Mecenasa Pawła Korusa. Serdecznie dziękuję także innym partnerom i pracownikom mojej kancelarii, którzy byli wiernymi dyskutantami i pomocnikami przy pisaniu tej książki, a w szczególności Pani Joannie Jarguz, pierwszej czytelniczce całości tekstu.

Dziękuję moim studentom, którzy z wyrozumiałością znoszą moje schizofreniczne wykłady i seminaria, na których opowiadam o poglądach podręcznikowych oraz moich własnych na istotę prawa pracy. Rozmowa z nimi jest dla mnie zawsze źródłem rozwoju. Mam nadzieję, że kiedyś będą beneficjentami tej nietypowej sytuacji.

Bardzo serdecznie dziękuję Panu prof. dr. hab. Andrzejowi Wróblowi za czas poświęcony na recenzję wydawniczą. Jest dla mnie ogromnym zaszczytem, że ten wybitny prawnik i postać polskiej nauki prawa, jak również wybitny sędzia Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego zechciał po raz drugi przyjrzeć się moim próbom teoretyzowania

o prawie publicznym. Część z jego rekomendacji udało mi się wdrożyć. Co do niektórych sugestii pozostałem przy zdaniu odmiennym. Proszę zarazem przyjąć za oczywiste, że odpowiedzialność za wszelkie wypowiedzi zawarte w tej książce ponoszę wyłącznie ja. Recenzję Pana Profesora traktuję jako potwierdzenie dostatecznego waloru naukowego pracy, a nie jako akceptację zawartych w niej poglądów. Biorę także całkowitą odpowiedzialność za konstrukcję książki, w tym w szczególności za decyzję dotyczącą zachowania jej dwóch pierwszych rozdziałów. Choć w recenzji nie było to dla mnie jednoznaczne, Pan Profesor miał chyba pewne wątpliwości co do zasadności ich zachowania. Istnieją jednak w moim przekonaniu poważne racje, aby rozdziały te utrzymać. Mam wręcz odczucie, że są one zbyt krótkie.

Uprzejmie dziękuję Pani Agacie Czuj za korektę tekstu. Dzięki jej pracy tekst został nie tylko poprawiony, lecz także zyskał na jakości i sile przekazu.

WSTĘP

Rola pracy w życiu człowieka, a zwłaszcza rola pracy zarobkowej jest szczególna, choć najczęściej doceniana dopiero wraz z wiekiem człowieka. Państwo przyznaje człowiekowi prawo do pracy, którego sens zasadza się mniej więcej na tym, że dostęp do pracy musi być otwarty dla każdego, chyba że wystąpią obiektywnie uzasadnione przeszkody. Tak jak prawo otwiera dostępność pracy, tak zarazem wprowadza gwarancje jej utrzymania. Choć pod tym względem trudno akurat mówić o spójności aktualnie obowiązujących regulacji prawnych. Dla nieposiadających a poszukujących pracy państwo gwarantuje środki utrzymania, bezpłatną pomoc w jej poszukiwaniu oraz bezpłatne szkolenia w celu zwiększenia szans na jej znalezienie.

Państwo wzięło jednak na siebie wiele innych obowiązków wobec jednostki. Zagwarantowało pracę bezpieczną dla zdrowia i życia, wypoczynek od pracy, który czasem ma charakter płatny, wsparcie pielęgnacji życia rodzinnego oraz rozwoju szans zawodowych czy też zabezpieczenie finansowe na wypadek choroby. Do powyższego dołożmy prawo do szeroko rozumianej wolności życiowych wyborów, aktywności publicznej, zrzeszania się, wyrażania swoich poglądów przez zgromadzenia, wolność wyznania, prawo do prywatności, równego traktowania i niedyskryminowania. Zapewniło także wpływ jednostki na sprawy społeczne w drodze dialogu społecznego. To wszystko zostało wyrażone w Konstytucji wprost. Ale przecież państwo – poprzez twórczą wykładnię godności – dodaje w ustawach prawa kolejne.

Wszystkie te wymienione wyżej prawa i ich gwarancje znajdziemy w kodeksie pracy, czasem tylko rozwinięte w innych ustawach. Podejmuję w tym miejscu raczej niewielkie ryzyko, twierdząc, że nie ma drugiej takiej dyscypliny prawniczej, której przedmiotem jest realizacja tak wielu praw i wolności konstytucyjnych. Pomijam oczywiście prawo konstytucyjne i najszerzej rozumiane prawo administracyjne.

Powstaje więc uzasadnione pytanie o to, kto owe prawa człowieka na co dzień realizuje. Inny człowiek czy państwo? Czy jest możliwe, że prawa jednostki są w tak licznym wymiarze realizowane w relacjach horyzontalnych, oczywiście przy założeniu, że w stosunkach pracy relacje mają taki właśnie charakter? Czy jednak w relacjach pracowniczych powszechnie występuje państwo?

Odpowiadając na powyższe pytania, czynię założenie, że nie da się zrozumieć praw pracowniczych, a co za tym idzie prawa pracy, bez oddzielenia zakładu pracy od przedsiębiorstwa, urzędu lub innego podmiotu, które dla realizacji swoich celów lub zadań korzystają z pracy ludzi. Przy czym zakład pracy nie jest jedynie emanacją naukowej koncepcji i intelektualnego postulatu, lecz bytem prawnym powołanym przez ustawę. Co więcej, będę się starał dowiedzieć, że zakład pracy jest jednym z najważniejszych elementów organizacji państwa i jego administracji. Tym samym wszystkie opisane wyżej prawa i wolności jednostek realizowane są przez struktury publiczne. Struktury te realizują prawa człowieka przez transfery, czynności organizacyjne oraz akty władcze o charakterze administracyjnym. Strukturami tymi są zakłady pracy, wyposażone w środki publiczne oraz funkcjonujące najczęściej w upublicznionej przestrzeni, nawet jeśli własność tej ostatniej ma charakter prywatny.

Realizując prawa jednostek, państwo nie działa więc przez struktury rządowe, lecz przez struktury publiczne. Jest to jednak zupełnie zrozumiałe w kontekście zasady pomocniczości. Dlatego zakłady pracy – obok wspólnot komunalnych – jawią się jako element struktury organizacji państwa. Przy czym jest to element kluczowy dla realizacji zadań w zakresie polityki społecznej.

Kończąc niniejsze wprowadzenie, dodam jeszcze dwie uwagi natury warsztatowej. Otóż książka ta, co jest już zapewne dla czytelnika jasne, ukazuje prawo pracy jako gałąź prawa administracyjnego. Taki punkt widzenia jest – przynajmniej w polskiej nauce prawa pracy – poglądem nieobecnym, a już na pewno nieobecnym od dziesięcioleci. Tym samym i moje kwalifikacje w zakresie poprawnego używania instytucji wypracowanych w doktrynie prawa publicznego są zapewne dość niskie. Nie mam więc wątpliwości, że w wielu miejscach tej książki czytelnicy zajmujący się na co dzień prawem administracyjnym będą narażeni na niezbyt profesjonalną formę przekazu. Prosząc więc o wyrozumiałość, akcentuję jednak, że nauce ostatecznie chodzi o idee. Jeśli niezadowolający warsztat jej nie zdeformuje, to może warto zachować wyrozumiałość. A jeśli idea, którą tu prezentuję, jest trafna, to książka ta nie jest zakończeniem badań, ale dopiero początkiem ich rozwoju. Przyjdzie więc czas i na warsztat.

Druga uwaga dotyczy zastanego dorobku naukowego. Każda osoba zajmująca się prawem pracy wie, że najwybitniejszym specjalistą zajmującym się znaczeniem i relacją pojęć „zakład pracy” oraz „pracodawca” jest Pan Profesor Zbigniew Hajn. To nie tylko wybitny teoretyk, lecz także równie wybitny sędzia Sądu Najwyższego, którego opinie wyjątkowo sobie cenię. Jego dorobek w tej materii jest ogromny i znakomity. A jednak będzie nieobecny w dalszych rozważaniach prowadzonych w tej książce. Powyższe nie jest w żadnym razie oznaką braku szacunku, lecz właśnie jego przejawem. Wyrażone w niniejszej publikacji poglądy będą bowiem odbiegać od dorobku prof. Hajna w sposób zasadniczy. Tyle tylko, że różnice te wynikają z przyjęcia zupełnie odmiennych założeń wyjściowych. Tam, gdzie prof. Hajn szuka cywilnej zdolności prawnej, tam ja szukam zdolności administracyjnej. Tam, gdzie prof. Hajn szuka odpowiedzialności za zobowiązania, tam ja szukam kompetencji do wydawania aktów prawa publicznego. Tam, gdzie prof. Hajn widzi zobowiązanie umowne, tam ja widzę zobowiązania ustawowe i solidarność społeczną. A ta ostatnia wymaga odnalezienia relacji występujących między ludźmi, a nie między człowiekiem a osobą prawną lub inną strukturą. Dlatego polemika między nami co do kluczowych dla tej książki pojęć byłaby zupełnie niekonstruktywna. Nasze rozumowania są w stosunku do siebie równoległe. Muszą być jednak

różne, bowiem przyjmują inny punkt wyjścia. Dlatego uznałem za właściwe, aby odesłać w tym miejscu czytelnika do dorobku prof. Hajna, chociażby z okresu od 1988 r.¹ Wobec wspomnianych wyżej rozbieżności w przyjętych założeniach, prowadzenie w tym miejscu polemiki groziłoby spłyceniem poglądów Pana Profesora, czego uczynić żadną miarą nie chcę.

Kraków–Gdańsk–Kraków, wrzesień 2016 r.

¹ Z. Hajn, *Definicje pracodawcy*, Państwo i Prawo 1994, z. 12, s. 48–57; Z. Hajn, *Pojęcie pracodawcy po nowelizacji Kodeksu pracy – część I*, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 1997, nr 5, s. 19–27; Z. Hajn, *Pojęcie pracodawcy po nowelizacji Kodeksu pracy – część II*, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 1997, nr 6, s. 30–34; Z. Hajn, *Pracodawca i zakład pracy (uwagi na tle nowelizacji kodeksu pracy)*, Przegląd Sądowy 1995, nr 6, s. 3–25; Z. Hajn, *Pojęcie zakładu pracy jako podmiotu zatrudniającego*, Warszawa 1988.

Rozdział I

CZAS NA PRAWO PRACY

Nastał dobry czas dla nauki prawa pracy. Przez ostatnich wiele lat dobry niestety nie był. Uzmysłowił mi to ostatnio Edwin Bendyk, przypominając słowa Margaret Thatcher o treści: „There is no something like society”. Choć jakkolwiek z tą wypowiedzią zgodzić się było trudno, to już z innymi jej neoliberalnymi poglądami godziliśmy się dość ochoczo. Dziś widać, że byliśmy dotknięci – jak pisze Rafał Woś – dziecięcą chorobą kapitalizmu². Dlatego polemistów wobec poglądów neoliberalnych w dominującej dyskusji o gospodarce, a tym samym o społeczeństwie, było niewiele.

Zresztą warto przypomnieć, że doradcą ekonomicznym Solidarności był swego czasu Jeffrey Sachs. Rzecz przy tym nie w tym, aby Sachsowi odmówić kompetencji, ale w tym, że jego poglądy w owym czasie były – ujmując rzecz eufemistycznie – mało społeczne. Dlatego jego afiliacja przy ruchu społecznym opartym na związku zawodowym wygląda z dzisiejszej perspektywy bardzo egzotycznie.

Tymczasem prawo pracy nie ma nic wspólnego z neoliberalizmem. W zależności od wrażliwości analityka, jego aksjologii szukać należy albo w myśli lewicowej, albo w społecznej nauce Kościoła. Ostatecznie nie ma to jednak kluczowego znaczenia. Solidaryzm, wspólnotowość czy też pomocniczość znajdują uzasadnienie w każdym z tych nurtów.

² Nawiązuję w tym miejscu do tytułu książki R. Wosia *Dziecięca choroba liberalizmu*, Warszawa 2014.

Co więcej, sytuacja jest niezwykle wręcz komfortowa od czasu, gdy papieżem został kardynał Bergolio. Nie umniejszając bowiem dorobkowi społecznej nauki Kościoła autorstwa papieży poprzednich, w tym oczywiście Jana Pawła II, to wyjątkowa wrażliwość społeczna Franciszka zyskała mu sympatię przekraczającą granice Kościoła katolickiego. A wyrażona w bulli *Misericordiae vultus* koncepcja Kościoła jako „szpitala polowego”, czyli nastawionego na poszukiwanie okazji do udzielenia pomocy potrzebującym, musiała mu zjednać i zjednała życzliwość środowisk lewicowych, czego oznaką jest symboliczne, ale wymowne okrzyknięcie go „liderem światowej lewicy”. Przy czym oczywiście owo zbliżenie dotyczy „kwestii społecznej”, a nie kwestii moralnej.

Równocześnie istotnie zmienił się – przynajmniej w Europie – tzw. główny nurt dyskursu o społeczeństwie i gospodarce. Kryzys ekonomiczny z 2008 r. obnażył słabości neoliberalizmu w sposób empiryczny, a nie tylko akademicki. W rezultacie przedmiotem światowych analiz stały się nowe lektury, a nawet nowe pojęcia. Zacytujmy obszernie kilka wypowiedzi dotyczących sytuacji społecznej opublikowanych ponad 20 lat od wspomnianej wyżej wypowiedzi M. Thatcher, bowiem także jej poglądy na brak społeczeństwa, a w konsekwencji na brak solidarności skutkują dziś destrukcją relacji międzyludzkich spowodowanej zjawiskiem prekariatu i nierówności.

Zacznijmy od Gaya Standinga z jego klasycznej już wypowiedzi o prekariacie:

„(...) członkowie prekariatu doświadczają braku tożsamości opartej na pracy. Jeśli już są zatrudnieni, to ich praca nie daje możliwości rozwoju kariery. Wykonują prace nie znane tradycji społecznej, bez poczucia przynależności do społeczności zawodowej opartej na stałych praktykach, kodeksach etycznych oraz normach zachowań, wzajemności i braterstwa.

Prekariuszki i prekariusze nie czują się częścią solidarnej społeczności pracowniczej, co sprawia, że funkcjonują w poczuciu alienacji i instrumentalnego traktowania. Nie ma przed nimi »widma przyszłości«, które dałoby im świadomość, że to, co mówią, robią czy czują dziś, będzie

miało silny i trwały wpływ na ich długofalowe relacje. Prekariat wie, że nie ma widma przyszłości, tak samo jak nie ma przyszłości to, co robi. Działania i postawy wypływające z niepewności prowadzą do oportunistycznego. Nie byłoby niespodzianką zostać jutro »wyautowanym«, ale też rezygnacja z pracy wcale nie musi okazać się błędem, kiedy wabi inna praca czy zryw aktywności innego rodzaju.

Prekariat cierpi na brak tożsamości zawodowej, nawet jeśli niektórzy posiadają kwalifikacje zawodowe i wykonują prace o wyszukanych nazwach. Dla niektórych w takim braku moralnych czy behawioralnych zobowiązań określających tożsamość zawodową tkwi wolność (...). Ponieważ niektórzy wolą być nomadami, *trawellersami*, a nie osadnikami, nie wszystkich członków prekariatu należy postrzegać jako ofiary. Niemniej większość będzie się czuła niekomfortowo w swojej niepewności, bez racjonalnego planu ucieczki³.

Odnosząc się do końcowej części cytatu, trudno się oprzeć dość oczywistemu spostrzeżeniu, że perspektywa postrzegania świata zmienia się wraz z wiekiem i doświadczeniami. W kontekście praw socjalnych błyskotliwie, choć zarazem pesymistycznie ujął to Sławomir Sierakowski w słowach:

„Ponowoczesność zaczynała się protestem młodzieży w 1968 r., która nie chciała żyć jak swoi rodzice. Dziś protestuje, żądając życia takiego, jakie mieli rodzice: pewności zatrudnienia, ubezpieczeń i emerytury. Odpowiedzialni politycy wiedzą już, że tego nie będzie”⁴.

Powyższe wypowiedzi uzupełnijmy popularną w świecie nauki analizą Görana Therborna dotyczącą skutków powstawania nierówności społecznych, która w wolnym tłumaczeniu brzmi:

„Nierówność jest naruszeniem ludzkiej godności. Jest zaprzeczeniem prawa każdego człowieka do rozwoju własnych zdolności. Przybiera wiele form i wywiera wiele skutków: przedwczesna śmierć, pogorszenie

³ Por. G. Standing, *Prekariat. Nowa niebezpieczna klasa*, Warszawa 2014, s. 52–53.

⁴ Por. S. Sierakowski, *Wojna zachodu z zachodem*, <http://www.krytykapolityczna.pl/artykuly/swiat/20160812/sierakowski-wojna-zachodu-z-zachodem>.

Arkadiusz Sobczyk – profesor zwyczajny doktor habilitowany na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie; praktyk i teoretyk prawa pracy; były sędzia orzekający, obecnie partner zarządzający w kancelarii prawnej zajmującej się prawem pracy; autor wielu publikacji, w tym monografii *Wolność pracy i władza*, oraz redaktor naukowy komentarza do Kodeksu pracy.

Prywatyzacja gospodarki w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia wywołała wrażenie, że prywatyzacji uległy także relacje w zakładach pracy. Jest to jednak, zdaniem autora, wrażenie nietrafne. Zakład pracy był i jest strukturą społeczną. Widać to dopiero wtedy, gdy pojęcie to oddzielimy od terminów „przedsiębiorstwo” lub „urząd”, w którym pracują ludzie. Wtedy też dostrzegamy istotę społecznej gospodarki rynkowej, w której prywatna działalność gospodarza realizowana jest za pomocą struktur społecznych. Książka ukazuje liczne, czasem zaskakujące implikacje takich założeń. Jedną z głównych jest ta, że polski przedsiębiorca – najczęściej nieświadomie – finansuje, a jako pracodawca – wykonuje – na bardzo znaczną skalę zadania państwa w zakresie polityki społecznej. Tym samym kierowany przez niego zakład jest strukturą publiczną, a nie organizacją prywatną.

Publikacja jest pierwszą w Polsce kompleksową analizą prawną relacji pracowniczych, która jako punkt wyjścia przyjęła koncepcję wspólnoty zakładowej. Powyższy punkt widzenia ukazuje prawo pracy jako prawo publiczne, sytuując pracodawcę jako podmiot administrujący. Tym samym pracodawca jawi się jako byt odrębny od przedsiębiorcy. O ile ten pierwszy zajmuje się polityką społeczną, o tyle ten drugi ponosi związane z tym koszty.

Opracowanie skierowane jest do przedstawicieli nauki prawa pracy, prawa konstytucyjnego oraz prawa administracyjnego. Zainteresuje również osoby zajmujące się polityką społeczną, politologią oraz prawami człowieka. Publikacja przeznaczona jest także dla działaczy reprezentujących pracowników i pracodawców w procesach składających się na dialog społeczny. Adresatem książki są wreszcie prawnicy-praktycy specjalizujący się w stosowaniu prawa pracy. Jakkolwiek bowiem opracowanie to dotyczy modelu prawa pracy, to zawiera bardzo wiele uwag dotyczących jego wykładni, i to w szczególności w sprawach kontrowersyjnych.

ISBN 978-83-8107-102-4



9 788381 007102 4

Cena 129 zł
(w tym 5% VAT)

Zamówienia:

infolinia 801 04 45 45, fax 22 535 80 01

zamowienia@wolterskluwer.pl

www.profinfo.pl



9788381071024 W01P01